

MK  
Maria Konopnicka

LITERACKI PATRON ROKU 2022



BIBLIOTEKA  
MIEJSKA  
w PUŁAWACH



KONOPNICKA

*Kobieta niepokorna*

*niezablonowa*  
*Kobieta niepokorna*  
*wolna*



Maria Konopnicka, 1875

Przez lata wierzono, że informacje, które Maria Konopnicka ujawniła na swój temat są niezaprzeczalną prawdą. Z czasem zauważono pewne niespójności i przemilczenia w biografii poetki. Próby ich wyprostowania i uzupełnienia, z racji braku dokumentów, potwierdzających dane stanowisko, nie są łatwe i nie zawsze możliwe.

Życie Konopnickiej urosło do rangi mitu. Córki poetki, Zofia i Laura – strażniczki i cenzorki jej pamięci, pieczołowicie dbały o image zmarłej matki w prasie i literaturze, uważając, by na jej wizerunku nie powstała choćby najdrobniejsza rysa. To dzięki ich działaniom poetka „zastygła w pomnikową wielkość”. Usuwały i niszczyły wszystko, co mogłoby świadczyć o jej grzechach, wadach, złych życiowych wyborach, a nawet zwyczajnych słabostkach.



Zofia Mickiewiczowa, córka Marii Konopnickiej

Jaka zatem naprawdę była Maria Konopnicka? Niepokorną, jak na owe czasy, kobietą, której osobowość wymyka się wszelkim schematom, tym bardziej, że kreowała się na zupełnie inną osobę, aniżeli była.

Zagłębiając się w biografię poetki odkryjemy wiele interesujących nieścisłości, wątpliwości i sensacyjek dotyczących jej życia i twórczości, dających każdemu czytelnikowi sposobność do stworzenia jej indywidualnego, subiektywnego wizerunku.



**MK**  
**Maria Konopnicka**

LITERACKI PATRON ROKU 2022

» Mity Boże,  
po co się człowiek ma spieszyć.  
Czas i tak leci. «

*Mary Konopnicka*



Maria Konopnicka – fotoportret



Maria była na bakier z czasem, a przynajmniej próbowała go trochę oszukać, żeby tak szybko nie „leciał”, o czym świadczą trudności z ustaleniem daty jej urodzenia. Z listów pisarki wynika, że urodziła się w 1848 roku w Suwałkach i dopiero po latach odkryto, że prawdopodobnie powodowana kobiecą kokieterią, zamieniła się datą urodzenia ze swą młodszą o sześć lat siostrą Jadwigą. W rzeczywistości Maria Konopnicka urodziła się w 23 maja 1842 roku.

◀ Suwałki, dom urodzenia Marii Konopnickiej ul. Kościuszki 31, ok. 1930, fot. Karol Jaroszyński, wyd. Księgarnia S. i J. Zielonkówien



BIBLIOTEKA  
MIEJSKA  
w PUŁAWACH



Warszawa. Plac Grzybowski XIX wiek

### Nielatwo było BYĆ Konopnicką. Nielatwo było też BYĆ Z Konopnicką.

Biografowie zwykli sugerować, że Maria źle wyszła za mąż, ale jej mąż Jarosław Konopnicki nie był ani dobry, ani zły w porównaniu z innymi ziemianami. Gdyby nie sława Marii można by powiedzieć, że jemu też nie powiodło się w małżeństwie – ożenił się z młodą dziewczyną oczekując, że spełni swój kobiecy, małżeński obowiązek dzieląc z nim niepowodzenia życia i znosząc jego humory. A ona... poszła swoją drogą robiąc karierę, co dla niego, jako wroga literatury i emancypacji kobiet było wielkim ciosem i upokorzeniem.

Mając dość panujących w domu staropolskich obyczajów szlacheckich i lekkomyślnego, przepętnionego polowaniami i pijatyką trybu życia męża narzucającego jej rolę gospodyni domowej, po wielu latach Maria zostaje się z „wąsatym aniołem” – jak zwykła na początku małżeństwa nazywać Jarosława.



Jarosław Konopnicki, 1911, ze zbiorów Muzeu Wielkopolski

»» Szczęścia nie ma na świecie,  
są tylko mniejsze i większe smutki i troski,  
a spokój – to już wysokie bardzo dobro. ««

*Maryja Konopnicka*



Warszawa Rynek Starego Miasta, lata między 1882-1888

Oficjalnie, dla zachowania pozorów, przeprowadziła się z potrzebującymi nauki dziećmi do Warszawy na zaproszenie swojego ojca. Prawdopodobnie mieszkała z nim i macochą przez krótki czas, przenosząc się następnie do dwupokojowego mieszkania na Starym Mieście – wówczas dzielnicy warszawskiej nędzy.

Choć Maria Konopnicka porzuciła Jarosława nigdy nie odważyła się unieważnić małżeństwa. Pozostała żoną zmuszoną borykać się z roszczeniami finansowymi męża.

MK  
Maria Konopnicka

LITERACKI PATRON ROKU 2022



Moje dni – rozbite godzinami lekcje,  
które wprawdzie dają dzieciom chleb i naukę,  
ale mnie samą odzierają z wszelkiej swobody myśli  
i z wszelkiej możliwości skupienia się. Goryczy pełne jest życie moje.



Mary Konopnicka



Maria Konopnicka, fot. Leopold Bude's studio, Gratz, ok. 1897



Zjazd rodzinny w Kapitulce pod Łowiczem u Janka, 1899

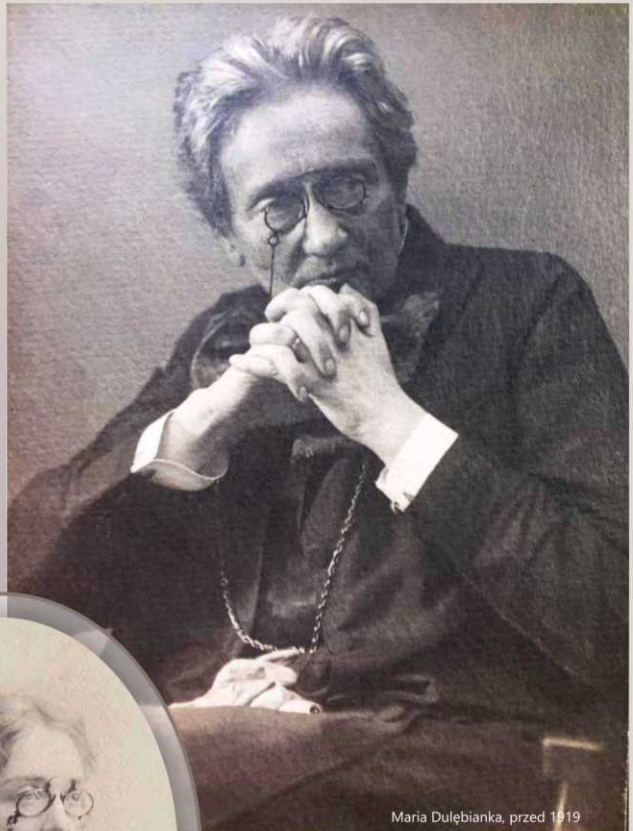
Pozornie Maria Konopnicka była wspaniałą matką, ucieleśnieniem Matki Polki samotnie wychowującej gromadkę dzieci, ale kiedy tylko trochę się usamodzielniała postanowiła się od nich uniezależnić. Opuściła Warszawę, by następne dwadzieścia lat wykorzystać na swój rozwój, wiodąc niezależne życie podróżując po Europie. Z dziećmi utrzymywała kontakt, wspierała je materialnie – taktownie przemilczając fakt korzystania z ich hojnie przesyłanych pieniędzy. Starła się „ustawić” je w życiu, nie szczędząc przy tym surowych rad i wymagając stosowania się do jej wskazówek, ale czyniła to głównie z obowiązku – mniej z potrzeby serca. Z zachowanej korespondencji można wysnuć wniosek, że, nawet dorosłe, dzieci były dla niej ciężarem nastroczającym nieustannych problemów, z drugiej strony ograniczała ich rozwój, kontrolując i decydując o ich wyborach życiowych. Co gorsza, dzieliła je na trójkę „dobrą” i „złą” – o przyporządkowaniu do danej kategorii decydowała ilość przysparzanych zmartwień.



BIBLIOTEKA  
MIEJSKA  
w PUŁAWACH



Maria Konopnicka na obrazie Dulebianki. Przez wiele lat pisarka pozwalała się portretować wyłącznie swojej przyjaciółce.



Maria Dulebianka, przed 1919

◀ Maria Dulebianka, zakład fotograficzny Kostka i Mulert, ok. 1887, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie



## NA POSTERUNKU

TYGODNIK KOBIECY POŚWIĘCONY SPRAWOM SPOŁECZNYM, EKONOMICZNYM, PEDAGOGICZNYM I ETYCZNYM POD KIERUNKIEM LITERACKIM HELENY WITKOWSKIEJ.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: KRAKÓW, ALJA SŁOWACKIEGO NR 21. — CENA NUMERU 1 KOR. LUB 30 PEN.

SKŁAD GŁÓWNY NA KRÓLESTWO W WARSZAWIE, KSIĘGARNIA LUDOWA, ULICA WARECKA 14.

Nr. 4. Kraków, w maju 1919 roku. Rok III.

### MARYA DULĘBIANKA RZECZNIČKA ETYKI I RÓWNOŚCI OBYWATELSKIEJ.

Ofiarą patriotecznego obowiązku, stała się Maria Dulebianka, jedna z najwybitniejszych kobiet, któregoż się okresu naszych dziejów. Różnorodność uzdolnień, solidność i głębia uczuć, prawda i szlachetność charakteru Maryi Dulebianki, smiałość jej przekonań i silna poczucie godności ludzkiej, sprawiły, iż Maria Dulebianka, utalentowana malarka i literatka, nie zadowolowała się twórczością w zadanym z posiadanych talentów, a więc i nie zadowolę różnorodnej sfały artystycznej, lecz stała się przeciwnie wszystkim gorącą i smiałą działaczką polityczną, Rzeczniczką obywatelskiej równości kobiet.



Współczesność z Anną Bilińską odbywając studia w Paryżu, Dulebianka należała tam do najbardziej obywatelskich i polskości malarzy, a wśród malarek, aże i Anna Bilińska była najbliższymi przyjaciółkami tej serdecznej przyjaciółki.

Z Paryża należała Dulebianka, w latach osiemdziesiątych, na wystawę Zachęty Sztuki Pięknych w Warszawie owej pierwszej, większy obraz historyczny: „Łokietek”.

W życiu Dulebianki wogóle przyjaciół sławła się czynnikiem wielkiej wagi. Egoistyczna bowiem natura, jej identizm, wielka inteligencja i twardość miły duto postępującego urocia, nie

tylko dla koleżanek pracy, nie tylko dla wielu serce i zanych charakterów, łaskawych do szerszych ideałów, którym Ona argumentała życie, wciągając je w koło swych sągłów lub pacę; nie tylko dla jednostek, którym imponowała smiałość jej poczynań i wyjątkowo szanowisko, jakie Marcy Dulebianka zdobywała wobec psłów i polityków, ale nawet i dla wielkiej naszej Poetki Konopnickiej.

Poznanie się z Konopnicką wywarło na Dulebiankę wpływ zasadniczy, ponieważ związała się między innymi jedną z tych wielkich przyjaciół, które stają się życia osobą, dźwignią wzajemnego doskonalenia się, bodźcem do pracy obywatelskiej i nawet dodatnim czynnikiem dla rozwoju społecznego.

Wprawdzie przyjaźń z Pietrkiem, aże i przychylna się do zamawiania rozwoju talentów Dulebianki i jej karesy artystycznej, nie mogła być

znej i spobocznej, bo przez długie lata podporządkowywała Ona ich wymogi kuracyi klimatycznej, której potrzebowało zdrowie Konopnickiej i bez wahańia przerywała swe prace, niekroć zachodziła konieczność wyjazdu.

Dlatego to od lat przedstawiany witywać obraz Dulebianki na wystawach. Dlatego wstąpiła

Maria Konopnicka określana bywa mianem „niewiasty mocno kochliwej”, i choć nie była klasyczną pięknoscią, jej nazwisko łączono z wieloma mężczyznami – często znacznie od niej młodszymi. Pomimo kontrowersji wokół jej romansów, najwięcej domysłów rodzi związek Marii Konopnickiej z dziewiętnastu lat młodszą malarką i działaczką feministyczną Marią Dulebianką.

Przez dwadzieścia ostatnich lat życia Konopnickiej, ekscentryczna Dulebianka, zwana „Pietrkiem” towarzyszyła poetce w podróży po Europie. Dopuszczona do kręgu rodzinnego uczestniczyła w spotkaniach rodziny Konopnickich, zamieszkała z Marią w Żarnowcu i przez kilka lat dzieliła z nią grób. Jedni widzą w tym intymną więź, inni uważają, że brakuje potwierdzenia tych przypuszczeń, a erotycznemu postrzeganiu ich relacji nie sprzyjał ani wiek, ani stan zdrowia Konopnickiej, dla której Dulebianka była taką samą przyjaciółką, jak Orzeszkowa.

**MK**  
Maria Konopnicka

LITERACKI PATRON ROKU 2022



Zofia Nałkowska, przed 1954

Maria Konopnicka uczestniczyła w proteście przeciwko prześladowaniu dzieci polskich we Wrześni, przeciwstawiała się antysemityzmowi i przymusowym wywłaszczeniom majątków ziemskich w zaborze pruskim. Swoją twórczością walczyła z niesprawiedliwością społeczną i ustrojem niosącym ucisk i krzywdę.

Niektórzy widzą w niej także feministkę walczącą o prawa kobiet, co nie do końca odpowiadało rzeczywistości. Konopnicka wykazała się ogromną odwagą odchodząc od męża, co w owych czasach było niemałym skandalem, ale sama wielokrotnie zastrzegała, że nie jest i nie zamierza zostać feministką. Owszem, angażowała się i wspierała w tego typu działaniach swoją przyjaciółkę Marię Dulębiankę, jednakże nieobce jej były ówczesne poglądy na temat roli i miejsca kobiety w świecie. I choć sama domagała się prawa do niezależności i samorozwoju, gdy dotyczyło to innych nie była już taka otwarta i tolerancyjna, co potwierdzają choćby jej intrygi zmierzające do zniszczenia aktorskich planów córki Laury, które uważała za nieobyczajne czy sprzeciw wobec kontrowersyjnego wystąpienia Zofii Nałkowskiej w 1907 roku na Ogólnopolskim Zjeździe Kobiet, gdzie młoda literatka domagała się wyzwolenia kobiecej seksualności.

Pierwszy Zjazd Kobiet w Warszawie.  
„Świat”, 15 czerwca 1907, nr 24, ze zbiorów Radomskiej Biblioteki Cyfrowej



Pocztówka okolicznościowa upamiętniająca Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Kobiet w Warszawie 1907



Apoteoza Konopnickiej, Adam Setkiewicz, Kraków 1908-1920



BIBLIOTEKA  
MIEJSKA  
w PUŁAWACH



Portret Marii Konopnickiej autorstwa Marii Dulębianki 1910.

## W zimowy poranek

Wyiskrza się słońce – zestrzela promienie –  
Tęczowe odbłaski swej głowy...  
Ze skarbów wszechświata śle drogie kamienie  
W ten mroźny poranek zimowy.

Czy tylko to zima?... te białe kryształy  
Nie sąż to kielichy kwiatowe,  
Co wnet się otworzą – by wzrok mój zdumiał  
Oglądał ogrody zimowe...?

Te śnieżne przejrzyste, - cudne arabeski  
Ej, czy też naprawdę są z lodu?...  
Czy może uronił posłaniec niebieski  
Lilije – co zbladły od chłodu...  
(...)

O mroźny poranku! ty patrzysz się w słońce,  
A stygniesz w uścisku lodowym,  
Jak człowiek – co chłonie tęsknoty palące  
A świata – jest zawsze zimowym.

Maria z W. K.

» Nasze pokolenie ma swojego wieszczą  
w osobie Konopnickiej. «

Stefan Żeromski, *Dzienniki* t. II

Debiut Konopnickiej – tak ważny dla oceny twórczości każdego pisarza – nie miał szczęścia do historii pełnej i prawdziwej. Według powszechnej opinii współczesnych, którzy nie trudnili się zbyt dokładnie ustaleniem jej okoliczności, poetka rozpoczęła swą karierę w 1876 roku, co prawdopodobnie łączono z entuzjastyczną recenzją Henryka Sienkiewicza:

*Cóż to za śliczny wiersz, zatytułowany <<W górach>>! Zaczętem go czytać z lekceważeniem, jak wszystkie takie ulotne poezyjki, a skończytem zachwycony. (...) Pod wierszem znalazłem napis: Maria Konopnicka. Nie znam tej poetki (...). W każdym razie ta pani, czy panna, ma prawdziwy talent.*

Recenzja wiersza *W górach*. Henryk Sienkiewicz *Listy Litwosa z podróży*, „Gazeta Polska” 26 października 1876, nr 237

Później przesunięto datę na 1875 rok – dlaczego? pytanie pozostaje bez odpowiedzi. Sama poetka także nie ułatwiła zadania badaczom jej twórczości, pisząc w 1902 roku w liście do Antoniego Wodzińskiego

*Zdaje mi się, że pierwszy mój jakiś wierszyk, pt. <<Zimowy ranek>> – lichota, ot, jakaś – drukowany był w „Kaliszaninie”, do którego posłałam ten utwór w wielkiej tajemnicy, pod pseudonimem.*

Maria Konopnicka, *Listy do hrabiego Antoniego Wodzińskiego*, „Kurier Warszawski” 1911, nr 1

Wiele lat upłynęło, wiele monografii i artykułów o Konopnickiej napisano, zanim potwierdzono, że pisarka naprawdę zadebiutowała 10 maja 1870 roku w 37. numerze „Kaliszanina” wierszem *W zimowy poranek*. Duża rozpiętość czasowa między faktyczną datą debiutu, a tą pozostającą przez lata w obiegu, nasuwa refleksję, że Konopnicka świadomie zonglowała informacjami na temat początków swej twórczości, nie chcąc by kojarzono to wydarzenie z brakiem pozytywnego odzewu ze strony prasy i krytyki literackiej.





» I tak z wieśniaczki stałam się niechęć  
rzeczą w modzie będącą [...]. «

*Mary Konopnicka*

Listy do Ignacego Wasiłowskiego, w oprac. Jacka Nowaka, Warszawa 2006, s. 76 [w:] Iwona Kienzler, *Maria Konopnicka rozwydrzona bezbożnica*, Warszawa 2014, s. 8



Kościół Panien Sakramentek w Warszawie, rys. Kozarski. Źródło *Tygodnik Ilustrowany*, 12 grudnia 1863, nr 220



Kościół Sakramentek w Warszawie, II połowa XIX w. Źródło *Ilustrowany przewodnik po Warszawie*, Warszawa 1893, Polona



Eliza Orzeszkowa, Warszawa Zakład Fotograficzny Kloch i Dutkiewicz, 1866



Eliza Orzeszkowa, Warszawa Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskim, 1865



Maria Konopnicka, *Z przeszłości. Fragmenty dramatyczne*, Wilno 1881. Pierwszy utwór powieściowy wydany w Wydawnictwie założonym przez Elizę Orzeszkową.

W wieku 13 lat Maria została wysłana na pensję sióstr Sakramentek w Warszawie, gdzie poznała Elizę Pawłowską, późniejszą Orzeszkową. Gdy wiersze Konopnickiej zaczęły ukazywać się w prasie, Orzeszkowa postarała się o adres Marii, rozpoczynając tym samym ożywioną i trwającą aż do śmierci korespondencję.

Konopnicka traktowała Orzeszkową jak bóstwo i wyrocznię, radziła się jej w kwestii doboru lektur, zwierzała z problemów niemości twórczej i zwracała z prośbą o wydrukowanie swoich utworów. Można powiedzieć, że autorka *Nad Niemnem* spełniała rolę agentki dbającej o odpowiedni marketing początkującej poetki. Łącząc je zażyłość nie była jednak serdeczną przyjaźnią, a raczej swego rodzaju interesem, i być może, gdyby nie wsparcie Orzeszkowej pukającej do wszystkich drzwi i rozplywającej się nad twórczością Konopnickiej, jej kariera literacka wyglądałaby całkiem inaczej...



BIBLIOTEKA  
MIEJSKA  
w PUŁAWACH



» ...zdarzało mi się,  
 żem się z ludźmi zrozumieć nie mogła,  
 ale z ludem i duszą ludu  
 rozumiałam się zawsze (...). «

*Mary Konopnicka*

↑ Pochód z okazji odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie, 1910



↑ Grunwald 1410. Uroczystości rocznicowe w Krakowie. Paderewski na mównicy, 1910  
 ↓ Reprint kompozycji muzycznej Feliksa Nowowiejskiego do „Roty” Marii Konopnickiej



Większość wierszy patriotycznych Konopnicka pisała „dla chleba”, na zamówienie, często jako odpowiedź i komentarz na wydarzenia polityczne i społeczne, ale nieprawdą byłoby twierdzenie, że pisała wyłącznie w celach zarobkowych, ponieważ wiele z jej dzieł zrodziło się z potrzeby serca.

Okoliczności powstania *Roty*, najbardziej rozpoznawalnego utworu Marii Konopnickiej, podobnie jak data jego pierwszej publikacji drukiem, przez wiele lat nastroczały trudności. Poetka trochę w tej sprawie namieszała, raz dedykując go „ludowi śląskiemu”, raz informując, że napisała go dla Wielkopolski. I choć istniała teza, że *Rota* miała „podnieść ducha narodowego w Polakach śląskich, przechodzących obecnie ciężkie chwile”, to prawdopodobnie bezpośrednim impulsem do napisania tekstu było prześladowanie polskości w zaborze pruskim.

Pierwsza publikacja wiersza obyla się bez większego echa. Dopiero nadchodzące 500-lecie bitwy pod Grunwaldem stało się idealną okazją do szerszego zaistnienia *Roty* wyrażającej ówczesne nastroje społeczeństwa, którą zaczęto stawiać obok *Mazurki Dąbrowskiego*.

**MK**  
 Maria Konopnicka  
 LITERACKI PATRON ROKU 2022



Maria Konopnicka na werandzie, Żarnowiec, 1907

Dzięki staraniom Elizy Orzeszkowej, 8 września 1903 roku – jako jedyna pisarka obok Henryka Sienkiewicza, Maria Konopnicka otrzymuje w darze od narodu dworek w Żarnowcu. Bardzo szybko okazuje się jednak, że dom i stałe miejsce na ziemi, którego tak bardzo pragnęła w czasie dwudziestoletniej tułaczki po Europie nie spełnia jej oczekiwań – jest smutny i pusty, ogród wymaga pielęgnacji, a ogólny koszt jego utrzymania jest za wysoki.

Maria Konopnicka – kobieta odważna, postępująca wbrew powszechnie przyjętym zasadom i konsekwentnie realizująca swoje literackie cele, pisarka wrażliwa na los i niedolę bliźnich, zmarła 8 października 1910 roku we Lwowie na zapalnię płuc. Pogrzeb Konopnickiej, w której wzięło udział ok. 50 tysięcy osób, był największą i najważniejszą uroczystością żałobną we Lwowie, która dodatkowo stała się wielką manifestacją dążeń niepodległościowych.



*Literaturze polskiej stała się krzywdą nowa,  
krzywdą wielką, krzywdą nieoptakaną.  
Pękły struny na harfie, której głos brzmiał  
pełnym, doskonałym dźwiękiem  
pieśni natchnionej, poczętej z miłości ziemi  
i człowieka, dojrzałej w bólu, wykołusanej  
przez niedolę narodu.*

*Umarła Marja Konopnicka.*



„Kurier Warszawski” 8 października 1910, nr 278, s. 1



▲ Dworek w Żarnowcu, obecnie Muzeum Marii Konopnickiej, 2010, fot. Stanisław Sztybel  
▼ Grób Marii Konopnickiej, Lwów Cmentarz Łyczakowski, 2013, fot. Daniel Nalepka



# KONOPNICKA

*Kobieta niepokorna*

Wystawa przygotowana z okazji ustanowienia przez Sejm RP roku 2022 Rokiem Marii Konopnickiej.

Wystawa powstała na podstawie: *Nielatwo być Konopnicką* Wiesława Grochola, Warszawa 1988; *Maria Konopnicka rozwydrzona bezbożnica* Iwona Kienzler, Warszawa 2014; *Debiut Konopnickiej* Maria Lenikówna, „Pamiętnik Literacki” 1972, nr 63/2, s. 199-206; *Rota – pieśń niepodległości: powstanie – przemiany – funkcja społeczna* Andrzej Romanowski, „Pamiętnik Literacki” 1987, nr 2, s. 229-262. Zdjęcia: Polona, Wikipedia, Internet.

Scenariusz wystawy: Katarzyna Kuciara / Biblioteka Miejska w Puławach 2022 • [www.biblioteka.pulawy.pl](http://www.biblioteka.pulawy.pl)



**BIBLIOTEKA  
MIEJSKA  
w PUŁAWACH**